



Sygn. akt II CK 635/04

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 kwietnia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Antoni Górski (przewodniczący)*

*SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian (sprawozdawca)*

*SSA Dariusz Zawistowski*

w sprawie z powództwa D. P. i małoletniej P. P.

reprezentowanej przez ojca D. P.

przeciwko Skarbowi Państwa - Komendantowi Powiatowemu Policji w Z. oraz S. C.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 22 kwietnia 2005 r., kasacji strony pozwanej S. C. od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 3 marca 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

**oddala kasację.**

#### Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 3 marca 2004 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelacje powodów D. P. i małoletniej P. P. oraz pozwanego S. C. od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 29 maja 2003 r., którym zasądzone od pozwanego S. C.: na rzecz D. P. kwotę 8.704,45 zł z odsetkami, a na rzecz P. P. kwotę 15.000 zł z odsetkami. Zasądzone kwoty stanowią odszkodowanie za szkodę powstałą w wyniku utraty żony i matki powodów.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że pozwany S. C. od 1990 r. był policjantem w Z. Tam też 5 sierpnia 1994 r. o godz. 22<sup>00</sup> rozpoczął służbę patrolową. Upřednio pobrał broń służbową, którą, zgodnie ze swoim zwyczajem odbezpieczył i schował do kabury. Przełożeni nie mieli świadomości, że pozwany, wbrew regulaminowi, nosi broń odbezpieczoną. W czasie służby pozwany wypił z dwoma znajomymi około litra wódki; około godz. 2<sup>00</sup> pozwany spotkał D. A., która zaprosiła go na kawę. W mieszkaniu przebywała także A. P. (żona i matka powodów). W trakcie rozmowy A. P. zapytała, czy to prawda, że policjanci noszą nabitą broń. Pozwany wyciągnął broń, która wystrzeliła; kula trafiła A. P. w twarz powodując natychmiastowy zgon. Za nieumyślne spowodowanie śmierci S. C. został prawomocnie skazany.

W tak ustalonym stanie faktycznym, w zasadzie niespornym, Sąd Okręgowy zasądził wskazane wyżej kwoty na rzecz powodów od pozwanego S. C., natomiast oddalił powództwo w stosunku do Skarbu Państwa Komendanta Powiatowego Policji w Z. Sąd uznał, że szkoda została wyrządzona jedynie przy okazji wykonywania powierzonych pozwanemu S. C. czynności, a nie, jak wymagał tego obowiązujący w chwili orzekania art. 417 k.c., przy wykonywaniu takich czynności. Zasądzone kwoty Sąd uznał za wystarczające dla zrekompensowania powodom pogorszenia ich sytuacji życiowej; na kwotę zasądzoną na rzecz D. P. złożyły się także poniesione przez niego koszty pogrzebu.

Apelacje pozwanego S. C. oraz powodów zawierały tożsame zarzuty związane z niewłaściwą interpretacją przez Sąd pierwszej instancji ustawowego pojęcia „przy wykonywaniu powierzonych czynności”.

Obie apelacje Sąd Apelacyjny oddalił dzieląc pogląd Sądu Okręgowego, że szkoda została wyrządzona jedynie przy okazji wykonywania powierzonych pozwanemu S. C. czynności, a więc Skarb Państwa nie ponosi za nią odpowiedzialności. W obszernym uzasadnieniu Sąd odwołał się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, w którym dokonano wykładni ustawowego pojęcia „przy wykonywaniu powierzonych czynności”. Wskazał, że wykładnia ta nie straciła aktualności także po wydaniu przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00, w którym dokonano wykładni art. 417 § 1 k.c.

Kasację od tego wyroku wniósł pozwany S. C. zarzucając naruszenie art. 417 § 1 k.c. przez błędną wykładnię pojęcia „przy wykonywaniu powierzonych czynności” oraz art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z treści kasacji jednoznacznie wynika, że skarżący nie kwestionuje swojej odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę; jego zarzuty odnoszą się do nieprawidłowego, jego zdaniem, oddalenia powództwa w stosunku do Skarbu Państwa - Komendanta Powiatowego Policji w Z. Tak ukształtowana treść kasacji musi pociągać za sobą jej oddalenie.

W rozpoznawanej sprawie po stronie pozwanej występowały dwa podmioty: Skarb Państwa - Komendant Powiatowy Policji w Z. oraz S. C., sprawca szkody. Pomiedzy tymi podmiotami nie powstała taka sytuacja procesowa, która pozwalałaby kwestionować rozstrzygnięcie dotyczące jednego z nich przez drugiego. Tylko więz określona w kodeksie postępowania cywilnego jako współuczestnictwo jednolite (art. 73 § 2 k.p.c.), umożliwiłaby pozwanemu S. C. kwestionować rozstrzygnięcie dotyczące drugiego współuczestnika. Taka zaś sytuacja, jak wskazano, w rozpoznawanej sprawie nie wystąpiła - wyrok nie dotyczy niepodzielnie wszystkich współuczestników.

Z tej przyczyny Sąd Najwyższy nie jest władny rozważać prawidłowości stanowiska Sądów orzekających zajętego w odniesieniu do pozwanego Skarbu Państwa - Komendanta Powiatowego Policji w Z. Zarzuty tego rodzaju podlegałyby ocenie, gdyby kasacja została wniesiona przez powodów, a ci nie zaskarżyli orzeczenia Sądu drugiej instancji. Podniesione w kasacji kwestie, mimo ich niewątpliwego znaczenia, muszą pozostać nierozważone.

Z tych względów kasacja podlegała oddaleniu. Sąd Najwyższy kierował się treścią art. 393<sup>12</sup> k.p.c., który znajduje w sprawie zastosowanie na mocy art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. 2005 r. Nr 13, poz. 98).